

LIC. MATEUSZ JAMRO
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
Wydział Humanistyczny, Instytut Politologii

Ksiądz Bronisław Sieńczak jako wzór społecznika i przywódcy lokalnego

Wprowadzenie

Pytania o to, kto jest oraz kto powinien być przywódcą lokalnym, są pytaniami bardzo istotnymi dla każdego społeczeństwa. Odpowiedź na te pytania jest bowiem diagnozą stanu danego społeczeństwa (pozwala wnioskować o poziomie jego rozwoju) oraz jest wskaźnikiem, jak może się ono rozwijać w przyszłości. Po dwudziestu trzech latach od upadku PRL i rozpoczęcia transformacji systemowej pozostają one w Polsce wciąż aktualne, gdyż patrząc na polskie społeczeństwo doby transformacji, można nadal zauważyć, iż jego mankamentem jest brak przywódców na szczeblu lokalnym. Zdaniem Wiktora Osiatyńskiego społeczeństwo polskie, aby móc odzyskać vitalność, siły do działania, samoorganizowania się, potrzebuje przywódców, liderów. Społeczeństwu polskiemu brakuje tych, którzy wyznaczą społeczne cele i będą w stanie zainspirować i zmobilizować innych do podjęcia wspólnego działania¹. Innymi słowy, bez liderów, inicjatorów różnorodnych oddolnych ruchów, założycieli fundacji, stowarzyszeń w Polsce nigdy nie odrodzi się społeczeństwo obywatelskie. Co to znaczy, być przywódcą? Próba odpowiedzi na to pytanie wydaje się bardzo trudnym zadaniem. Samo pojęcie przywództwa jest obiektem zainteresowań wielu różnych dyscyplin naukowych, a zwłaszcza socjologii, politologii oraz psychologii². Mimo ogromnego zain-

¹ W. Osiatyński, *Rzeczpospolita obywateli*, Warszawa, 2004, s. 118–165.

² W gronie badaczy zajmujących się przywództwem wymienić należy: B. Russell, *Władza i jednostka*, Warszawa, 1997; T. Parsons, *Struktura społeczna a osobowość*, Warszawa, 1969; B. Bjerke, *Kultura a style przywództwa: zarządzanie w warunkach globalizacji*, Kraków, 2004; H. Levinson, *Psychologia przywództwa*, Gliwice, 2007; M. Loeb, S. Kindel, *Przywództwo*, Gliwice, 2008; zaś wśród badaczy polskich: *Przywództwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, pod red. L. Rubisza, K. Zuby, Toruń, 2004; U. Jakubowska, *Przywództwo polityczne*, [w:] *Podstawy psychologii politycznej*, red. K. Skarżyńska, Warszawa, 2002; *Przywództwo polityczne*, red. T. Bodio, Warszawa, 2001; *Model przywództwa. Wymiar lokalny, krajowy, międzynarodowy*, red. A. K. Piasecki, Kraków, 2006; J. J. Wiatr, *Przywództwo polityczne. Studium politologiczne*, Łódź, 2008.

teresowania nauki, świadczącego o niezwyklej wadze problemu przywództwa, trudne jest sformułowanie uniwersalnej definicji pojęcia¹. Najprościej przywództwo można zdefiniować, jako:

(...) proces społeczny, w którym podmiot społeczny (np. obywatel, grupa, organizacja) udziela poparcia innemu podmiotowi społecznemu (obywatelowi, grupie, organizacji), ponieważ uznaje go za aktualnie najlepiej odpowiadającego społecznemu wyobrażeniu o ideale lidera oraz mającego największe szanse na realizowanie określonych celów akceptowanych przez oba podmioty².

Z perspektywy niniejszego artykułu niezwykle przydatna jest teoria przywództwa transformacyjnego. Koncepcja ta ma dwóch ojców: Jamesa V. Downtona oraz Jamesa MacGregora Burns'a. Pierwszy jest autorem samego pojęcia, drugi natomiast określił kryterium, za którego pomocą można było odróżnić przywódców transformacyjnych od liderów typu transakcyjnego³. Na przestrzeni lat koncepcja ta była obiektem wielu naukowych polemik oraz krytyki. Przedmiotem sporów i dyskusji były przede wszystkim kryteria, jakie należy przyjąć, by odróżnić przywództwo transformacyjne od transakcyjnego. Bernard M. Bass oraz Bruce J. Avolio zaproponowali następujące kryteria wyróżniające przywództwo transformacyjne:

- charyzma – zwolennicy identyfikują się z tymi liderami, którzy potrafią: wzbudzić zaufanie, przekonać do tego, że mają do wypełnienia misję, oraz przedstawić wizję swojego działania;
- inspiracja – motywacja, czyli zdolność do takiego przedstawiania przez przywódcę wizji zmian, aby zwolennikom łatwo było się z nimi utożsamić;
- intelektualna stymulacja, czyli zachęta do kwestionowania dotychczasowych rozwiązań oraz stawiania nowych pytań;

¹ Przegląd różnych definicji oraz koncepcji przywództwa można znaleźć w: J. E. Adair, *Być liderem*, Warszawa, 1998; P. Żukiewicz, *Przywództwo polityczne. Teoria i praktyka*, Warszawa, 2011, s. 17–177; M. Hartliński, *Przywództwo partyjne w Polsce*, Toruń, 2011, s. 45–165.

² P. Żukiewicz, *Przywództwo polityczne. Teoria i praktyka*, Warszawa, 2011, s. 48.

³ Kryterium tym dla Jamesa MacGregora Burns'a była etyczność podejmowanych przez lidera działań. Przywódca transformacyjny miał podejmować się działań o wielkiej doniosłości historycznej, by pomóc swoim zwolennikom wznieść się na wyższy poziom moralny i etyczny. Przywódca transakcyjny miał ograniczyć swoje działania do realizacji określonego kontraktu, określonych postulatów czy interesów. Jego zamierzeniem nie było transformowanie wartości zwolenników. Ze względu na mniejszą wartość etyczną przywództwo transakcyjne miało uchodzić za gorsze, słabsze niż transformacyjne. Szerzej zob. J. M. Burns, *Władza przywódcza*, [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybór i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa, 1995, s. 261–273; R. Gilbert, *Transformational Political Leadership: Insights from the Example of Vaclav Havel*, [w:] *Transformational Politics. Theory, Study, and Practice*, red. S. Woolpert, Ch. D. Slaton, E. W. Schwerin, New York, 1998, s. 201–213.

- zindywidualizowana uwaga – traktowanie zwolenników jako niepowtarzalnych osobowości. Formułowanie celów tak, by były możliwe do osiągnięcia dla poszczególnych osób¹.

Teoria ta akcentuje przede wszystkim cechy osobowościowe lidera (charyzmę) oraz znaczenie jego działań dla otoczenia. Innymi słowy koncentruje się na tym, jak osoba zdolna zainspirować innych i pociągnąć ich do wspólnego działania przyczynia się do poprawy sytuacji (duchowej, materialnej) swoich zwolenników. Oprócz krótkiej refleksji o tym, czym jest przywództwo z punktu widzenia niniejszego szkicu, ważne jest także spostrzeżenie, że współcześnie przywództwo można analizować na wielu poziomach: ponadnarodowym, narodowym (państwowym), regionalnym, lokalnym². Należy także podkreślić, że przywódca lokalny wcale nie musi zajmować eksponowanych stanowisk politycznych, ani też być politykiem³.

Celem niniejszego szkicu jest przedstawienie osoby oraz działalności ks. dr. Bronisława Sieńczaka – wieloletniego dyrektora zarządu Fundacji im. ks. Siemaszki, doktora teologii, który choć politykiem nie jest, bez wątpienia zasługuje na miano lidera społecznego.

Ksiądz Bronisław Sieńczak – życie i działalność

Bronisław Sieńczak pochodzi z wielodzietnej i ubogiej rodziny ze wsi Pałecznicza k. Lubartowa. Już u progu swojej edukacji młody Bronisław wyróżniał się w gronie swoich szkolnych kolegów niezwykłą inteligencją, zamiłowaniem do literatury oraz sportu. Po ukończeniu szkoły wstąpił do seminarium duchownego ks. misjonarzy na krakowskim Stradomiu. W semi-

¹ P. Żukiewicz, *Przywództwo...*, op. cit., s. 134–135.

² J. J. Wiatr, *Przywództwo polityczne. Studium politologiczne*, Łódź, 2008, s. 42.

³ Najczęściej za przywódcę lokalnego uchodzi wójt, burmistrz, prezydent miasta. Takie przekonanie dominuje w literaturze przedmiotu na temat przywództwa lokalnego. Jest ono pokłosiem zmiany dokonanej w ordynacji wyborczej w 2001 r. Bezpośredni wybór wójta, burmistrza, prezydenta miasta zdecydowanie personalizuje te urzędy oraz podnosi rangę i znaczenie osób je piastujących, stawiając na pierwszym planie osobiste dokonania, nie zaś przynależność partyjną. Oczywiście identyfikacja partyjna kandydata na urząd w administracji samorządowej wciąż ma znaczenie, jednak jej rola jest mniejsza, można nawet powiedzieć drugorzędna. Zob.: J. Nocoń, *Wyborcza funkcja partii politycznych na szczeblu lokalnym*, [w:] *Partie polityczne – przywództwo partyjne*, red. J. Sielski, M. Czerwiński, Toruń, 2008, s. 346–360; M. Kotras, *Przywództwo polityczne na poziomie regionu. Przykład województwa łódzkiego*, Łódź, 2009; *Przywództwo lokalne a kształtowanie demokracji partycypacyjnej*, pod red. S. Michałowskiego, K. Kuć-Czajkowskiej, Lublin, 2008; J. Szmatka, *Małe struktury społeczne. Wstęp do mikrosocjologii strukturalnej*, Warszawa, 1989.

narium dał się poznać jako postać niezwykle utalentowana oraz kreatywna. Pasjonował się teatrem i literaturą. Aby móc lepiej realizować swoją pasję, w 1966 roku postarał się o reaktywowanie seminaryjnego czasopisma „Meteor”. Zainicjował także powołanie ZMS-u, czyli Związku Mężczyzn Silnych, którego celem było udzielanie sobie wzajemnego wsparcia przez jego członków w trudnych chwilach. Członkowie ZMS-u byli zobowiązani do przestrzegania kodeksu honorowego: *jeden za wszystkich, wszyscy za jednego*. Udało się mu także zorganizować, za zgodą ks. rektora Jana Dukały, wyjazd członków grupy na Węgry¹. Te inicjatywy, biorąc pod uwagę specyfikę końca lat sześćdziesiątych w PRL, a więc cenzurę, trudności z uzyskaniem paszportu i zezwolenia na wyjazd, wypadają za bardzo odważne przedsięwzięcia. Pozwalają one także dość sporo powiedzieć o osobowości ich pomysłodawcy, którego cechuje charyzma, umiejętność zjednywania sobie ludzi, siła charakteru, konsekwencja w dążeniu do obranego celu oraz odwaga. Po przyjęciu święceń kapłańskich Bronisław Sieńczak pracował najpierw jako wikary i katecheta w parafii NMP z Lourdes w Krakowie, a następnie w 1972 roku został, mocą dekretu ks. wizytatora Tadeusza Gocłowskiego, skierowany na studia specjalistyczne do Rzymu, gdzie miał przygotować rozprawę doktorską w zakresie teologii dogmatycznej².

Decyzja ta zaważyła na dalszych jego losach. Stanowiła ona przełomowy moment w życiu osobistym ks. Sieńczaka oraz w zasadniczy sposób wpłynęła na jego późniejsze działania i przedsięwzięcia. Pobyt w Rzymie oraz podróż po Europie (pobyt we Francji, w Hiszpanii, Niemczech, Austrii, Włoszech, Szwajcarii i Anglii) zmieniły jego dotychczasowy sposób patrzenia na świat i życie. W tym czasie ks. Sieńczak poznał wiele interesujących osób. Zawarł przyjaźń z ks. Pelino Dominquesem (obecnym biskupem w Santarém w Portugalii) oraz ks. Antonio Cacettą z Neapolu³. Ten ostatni przybliżył naszemu bohaterowi postać niezwykle go pedagoga i wychowawcy – Don Milaniego – z pochodzenia Żyda, który zdecydował się zostać katolickim księdzem. Przykład życia włoskiego księdza zaszczerpił w umyśle ks. Bronisława pewien edukacyjny i wychowawczy ideał, który opiera się na doskonałym wykształceniu, nienagannej moralności oraz gotowości do bezinteresownej służby drugiemu człowiekowi. Pisząc o ideałach, jakie miały i mają znaczenie dla ks. Sieńczaka, nie można nie wspomnieć o ks. Kazimierzu Siemaszce należącym do Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo. W latach osiemdziesiątych XIX wieku prowadził on działalność wychowawczą wśród ubogich dzieci i młodzieży z Krakowa oraz okolic. Większość jego wy-

¹ B. Sieńczak, *Dzieło ks. Kazimierza Siemaszki 100 lat po śmierci twórcy*, Kraków, 2004, s. 66.

² Ibidem, s. 43.

³ Ibidem, s. 44.

chowanków była sierotami. W 1882 roku zorganizował Zakład Wychowawczy dla dzieci i młodzieży (o znaczeniu dzieła ks. Siemaszki będzie jeszcze w artykule mowa).

Ksiądz Bronisław Sieńczak poświęcił dużo uwagi nauce języków obcych (włoski, angielski, niemiecki oraz francuski – stypendium na Uniwersytecie im. Paula Valery’ego w Montpellier). Po zakończeniu kursu językowego ks. Sieńczak wyruszył w dalszą podróż po Europie, tym razem z braku wystarczających funduszy, autostopem. Zatrzymał się w Lourdes. Sprawując przez kilka kolejnych dni Mszę św. spostrzegł pewną kobietę regularnie i z głęboką pobożnością uczęszczającą na modlitwę. „Po Mszy św. poprosiłem ją, aby zczekała na mnie na schodach bazyliki”¹. Jak się później okazało, ową pobożną starszą kobietą była pani Josephine Gebert (w przyszłości fundatorka i dobroczyńca Centrum Edukacyjnego „Radosna Nowina 2000” w Piekarach, dzieła życia ks. Bronisława)².

W 1978 roku po ukończeniu studiów doktoranckich i obronie rozprawy doktorskiej ks. Bronisław powrócił z Lourdes do pracy w parafii NMP w Krakowie oraz prowadził wykłady w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy na Stradomiu. Jeszcze jako wikariusz został duszpasterzem grupy młodych opozycjonistów wierzących w ideały „Solidarności” oraz pragnących przeciwstawić się reżimowi komunistycznemu. Do grupy należeli m.in. Paweł Śpiewak oraz Róża Woźniakowska³. Podczas spotkań debatowano nad koniecznością wprowadzenia zmian w Polsce, kontestowano dotychczasowy system polityczny, zastanawiano się, w jaki sposób odzyskać suwerenność. Owe spotkania były doskonałą okazją, by zapoznać się z zachodnią myślą polityczną, poznać różne koncepcje organizacji społeczeństwa oraz obudzić w sobie wolnościowe aspiracje.

Ksiądz Bronisław Sieńczak 1 czerwca 1979 roku został mianowany wicerektorem Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy. W chwili gdy obejmował stanowisko, kondycja Instytutu była fatalna. Budynki Instytutu były w opłakanym stanie, panował bałagan w administracji, dokumentacja studiów była chaotyczna i niekompletna. Będąc wicrektorem, wspominając własną podróż po Europie, ks. Bronisław zapragnął, aby jak najwięcej młodych osób z Polski mogło zobaczyć świat za żelazną kurtyną, nauczyć się języków i zakosztować innej kultury. Dla najlepszych uczniów języka włoskiego, dzięki pomocy poznanej w Lourdes pani Josephine, zorganizował wyjazd do Ticino we Włoszech, a następnie do Niemiec⁴.

¹ Ibidem, s. 49.

² O pani Josephine Gebert można przeczytać interesującą biografię-wspomnienie: B. Sieńczak, *Portret starszej siostry*, Kraków–Minusio, 2012.

³ B. Sieńczak, *Dzieło...*, op. cit., s. 65.

⁴ Ibidem, s. 75.

Wspomniane powyżej spotkania specjalnej grupy teologicznej oraz wybór 16 października 1978 roku metropolity krakowskiego Karola Wojtyły na papieża stały się przyczyną poważnego, świadomego zaangażowania ks. Sieńczaka w działalność społeczną i opozycyjną. Wybór papieża Polaka spowodował także wzrost zainteresowania Polską na zachodzie Europy. Wiele ważnych osobistości postanowiło odwiedzić i na własne oczy zobaczyć ojczyznę Jana Pawła II. Z tego powodu na Stradomiu zamieszkał ks. prof. Kurt Krenn (późniejszy sufragan wiedeński, a następnie ordynariusz w diecezji Sankt Pölten) wraz z bratem, a także przyjacielem, Franzem Woegebauerem. Ową wizytę udało się ks. Bronisławowi skutecznie wykorzystać i zorganizować znaczną pomoc, jaką były transporty żywności oraz wyposażenie stradomskiej kuchni. Wielki transport austriacki pilotował Josef Leibetseder, burmistrz w Altenfelden. Nie można także nie wymienić pomocy ze strony niemieckiej prowincji księży misjonarzy oraz z Belgii¹.

W okresie stanu wojennego zaangażował się w organizację pomocy dla rodzin, które ucierpiały w wyniku prześladowań i represji za działalność opozycyjną. Swoim znajomym z Włoch (członkom ruchu „Wspólnota i Wolność”), Austrii oraz RFN przekazał adresy wszystkich swoich znajomych w Polsce. Tym samym mogli oni otrzymywać paczki z darami. Największa jednak część paczek była przekazywana bezpośrednio pod adresem Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy i stamtąd rozdawana najbardziej potrzebującym. W sposób szczególny ks. Bronisław zaangażował się w pomoc rodzinom internowanych działaczy „Solidarności Wiejskiej”, z którymi współpracował i był blisko związany. W okresie Bożego Narodzenia posługiwał w parafiach w Austrii wśród Polaków uciekających z Polski, czekających na pozwolenie na wyjazd do USA oraz Kanady. W Austrii zbierał także pieniądze na zakup sprzętu poligraficznego dla Instytutu Teologicznego (władze komunistyczne dały zgodę na posiadanie owego sprzętu, lecz w czasie stanu wojennego uniemożliwiały jego zakup, obawiając się agitacji antypaństwowej i wsparcia dla podziemia „Solidarności”). Pod koniec stanu wojennego, tuż przed świętami wielkanocnymi (1982) wyjechał do Anglii, gdzie pomagał emigrantom z Polski zaadaptować się w nowej rzeczywistości oraz prowadził rekolekcje wielkopostne.

W 1985 roku ks. Sieńczak otrzymał roczny urlop na przygotowanie rozprawy habilitacyjnej. Korzystając z okazji, wyjechał na stypendium, najpierw na Uniwersytet w Regensburgu, a następnie na Katolicki Uniwersytet w Waszyngtonie. Po powrocie z urlopu przerwał pracę nad habilitacją, bowiem w 1987 roku został mianowany rektorem Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy. Czas sprawowania funkcji rektora poświęcił na dalsze prace remontowe (renowację kościoła, założenie nowego ogrodu) oraz wdrażanie

¹ Ibidem, s. 73.

pionierskiego programu edukacyjnego. Jednym z jego elementów były regularne, otwarte spotkania z ludźmi kultury, nauki, polityki, których ksiądz zapraszał do auli nowo zbudowanej biblioteki.

Kolejnym punktem przełomowym w biografii Bronisława Sieńczaka był rok 1989. W maju tegoż roku rząd Mieczysława Rakowskiego przyjął pakiet ustaw mających regulować relacje państwa i Kościoła¹. Opierając się na zapisach ustawowych, korzystając z pomocy prawnej mecenasa Adama Leszczyńskiego, ks. Bronisław rozpoczął starania o rewindykację majątku należącego do Zakładu Wychowawczego ks. Siemaszki². Działania, jakie ks. Siemaszko podejmował na rzecz dzieci i młodzieży, stanowią wzór dla ks. Bronisława. Pozwalają także wytłumaczyć jego determinację w staraniach o odbudowę dzieła ks. Siemaszki.

Polska transformacja, czyli przemiany ustrojowe polegające na przejściu od socjalizmu i gospodarki centralnie planowanej ku demokracji i gospodarce wolnorynkowej, to czas dla zwykłych ludzi bardzo burzliwy oraz niepewny³. Dla ks. Bronisława Sieńczaka był to *tempus oportunitum*, by zrealizować długo planowane marzenia i przedsięwzięcia. Koszty remontu kamienic przy ul. Długiej i ul. Floriańskiej przekraczały możliwości finansowe Zgromadzenia. Aby uzyskać niezbędne pieniądze, ks. Sieńczak po raz kolejny wyruszył w podróż po Europie. Jako pierwszy zrozumienie dla sprawy okazał Klaus Gebert, brat poznanej w Lourdes Josephine Gebert, dziedzic fortuny należącej do znanej również współcześnie firmy GEBERIT⁴.

¹ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1989 r., nr 29, poz. 154. Na temat sytuacji Kościoła zob. J. Gowin, *Kościół po komunizmie*, Kraków, 1998.

² J. Tendej, *Od ks. Kazimierza Siemaszki do „Radosnej Nowiny 2000”*, Kraków–Piekary, 2009, s. 142–156. Na mocy testamentu Marii Tomkiewicz Zakład Wychowawczy ks. Siemaszki otrzymał kamienice przy placu Wszystkich Świętych 9 oraz na ul. Floriańskiej 55, ponadto do zgromadzenia należał: dom przy ul. Długiej 42, budynek szpitala im. G. Narutowicza przy ul. Prądnickiej 35, Zakład Wychowawczy w Czernej k. Krzeszowic.

³ Zob. A. Antoszewski, *System polityczny RP*, Warszawa, 2012, s. 11–47; J. J. Wiatr, *Reforma czy upadek systemu*, [w:] *Oswajanie wielkiej zmiany*, wybór i oprac. J. Krzeмиński, J. Raciborski, Warszawa, 2007; J. J. Wiatr, *Europa pokomunistyczna – przemiany państw i społeczeństw po 1989 roku*, Warszawa, 2006; L. Balcerowicz, *800 dni: szok kontrolowany*, Warszawa, 1992; D. Ost, *Kłęska „Solidarności”. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie*, Warszawa, 2007.

⁴ Zobowiązał się realizować potrzeby finansowe zgromadzenia w czasie remontu oraz jako darowiznę przekazał urządzeniom sanitarnym. Dużo wsparcia i zrozumienia okazał także Heinrich A. Holtkemper z Niemiec, właściciel firmy transportowej, który za darmo przywoził niezbędne materiały budowlane z Włoch do Krakowa. Osobą bardzo zaangażowaną na rzecz Fundacji był nieżyjący już brat p. Heinricha, prof. Franz-Josef Holtkemper, który założył w Niemczech Stowarzyszenie Przyjaciół Fundacji im. ks. Siemaszki, zbierające środki na pomoc jej podopiecznych.

Zupełnie przypadkiem ksiądz spotkał w Warszawie przedstawiciela firmy McDonald's – Casimira Palucha, którego zapytał, czy nie jest zainteresowany otwarciem restauracji w Krakowie. Odmowa ze strony warszawskiego przedstawicielstwa firmy nie ostudziła zapału ks. Bronisława. Celem zawarcia kontraktu udał się do przedstawicielstwa McDonald's w Wiedniu, które zakończyło się sukcesem¹. Chcąc zinstytucjonalizować działania na rzecz biednej młodzieży oraz reaktywować dzieło ks. Kazimierza Siemaszki, ks. Sieńczak zdecydował się na powołanie do życia fundacji².

Z początkiem 1992 roku w Rzymie odbył się Konwent Generalny Zgromadzenia Księża Misjonarzy.

Marzyło mi się zainteresowanie wszystkich uczestników spotkania i wszystkich moich znajomych na całym świecie naszym niezwykłym przedsięwzięciem. Wejście kapitalizmu z jego wolnym rynkiem zrozumiałem w ten sposób, że trzeba umieć przedstawiać umiejętnie i wiarygodnie swój towar, w naszym wypadku program niesienia pomocy dzieciom i młodzieży. Mój stan ducha to jakieś dziecińcze i naiwne przekonanie, że każdy mi pomoże, jeśli tylko zostanie przekonany do sensu naszego przedsięwzięcia³.

Ta wiara, przekonanie w słuszność podjętych działań, jest bardzo ważnym elementem przywództwa. Trudno bowiem pójść śladem człowieka, który się notorycznie waha, jest mało konkretny, sam nie wie, czego chce i dokąd zmierza. Efektem transformacji, przejścia od gospodarki centralnie planowanej do demokracji i gospodarki wolnorynkowej było w jednych dziedzinach życia społecznego powolne, a w innych natychmiastowe wycofanie się państwa. Dotychczasową dominację państwa w prawie wszystkich istotnych dziedzinach życia społecznego, politycznego i gospodarczego miało zrównoważyć odradzające się stopniowo społeczeństwo obywatelskie. Założyciele Fundacji im. ks. Siemaszki mieli pełną świadomość zachodzących przemian, potrafili przewidzieć ich konsekwencje, dostrzegli znaczenie samoorganizowania dla potrzeb społecznych:

(...) mamy świadomość, że zmiany zachodzące w Polsce, obejmujące system polityczny, ustrojowy i ekonomiczny, a w konsekwencji kulturalny i duchowy, w skutkach okażą się bardzo bolesne. Jeśli państwo wycofa się z wielu dziedzin działalności, pewne potrzeby muszą zostać zaspokojone przez ludzi dobrej woli, wrażliwych odważnych, zorganizowanych w sposób metodyczny jako łańcuch ludzi dobrych serc⁴.

¹ 8 grudnia 1992 r. została podpisana umowa o otwarciu pierwszej w Krakowie restauracji McDonald's przy ul. Floriańskiej 55.

² Fundacja: Zakład Wychowawczy im. ks. Siemaszki została zarejestrowana 5.12. 1991 r.

³ B. Sieńczak, *Dzieło...*, op. cit., s. 101.

⁴ Ibidem, s. 105.

Głównym celem działalności Fundacji im. ks. Siemaszki była od początku troska o wychowanie i edukację dzieci i młodzieży z biednych rodzin oraz organizacja dla nich wyjazdów wakacyjnych. Zinstytucjonalizowana działalność w tym zakresie rozpoczęła się wraz z otwarciem Centrum Młodzieży „U Siemachy”¹.

Dziełem życia ks. Bronisława Sieńczaka jest Centrum Edukacyjne „Radosna Nowina 2000” w Piekarach. Historia powstania tego dzieła zasługuje na osobny artykuł. Warto jednak podkreślić, iż powstanie tak okazałego i nowoczesnego kompleksu nie byłoby możliwe, gdyby nie wsparcie pani Josephine Gebert. Za konieczne uważam wyjaśnienie motywacji pani Gebert do sfinansowania dzieła „Radosna Nowina 2000”. W 1996 roku zaraz po świętach Bożego Narodzenia ks. Bronisław odwiedził panią Gebert i przedstawił śmiały program budowy ośrodka dla młodzieży biednej i potrzebującej, który ze względu na zbliżający się jubileusz Narodzenia Pańskiego miałby nosić nazwę „Radosna Nowina 2000”. Ksiądz bardzo liczył na wsparcie tej inicjatywy, wiedząc, iż bez pomocy zagranicznego kapitału realizacja dzieła o takim rozmiarze nie byłaby możliwa². Sama Fundatorka tak tłumaczyła decyzję o swoim zaangażowaniu:

(...) w młodości pracowałam z ubogą młodzieżą i wiem, jak bardzo potrzebna jest im pomoc. Kiedy więc ks. Bronisław Sieńczak – którego poznałam w Lourdes, gdy był studentem w Rzymie – poszukiwał kontaktów mogących wspomóc Fundację im. ks. Siemaszki, postanowiłam włączyć się w jego inicjatywę³.

Na podjęcie decyzji o sfinansowaniu budowy Centrum, poza bezpośrednią znajomością i przyjaźnią między p. Josephine Gebert a ks. Bronisławem Sieńczakiem, wpływ miał także wybór Jana Pawła II na papieża, miejsce pochodzenia fundatorki (Raperswil będący silnym ośrodkiem polskiej emigracji), jej ogromna wrażliwość oraz jej silna i głęboka wiara nakazująca niesienie pomocy potrzebującym. Uroczyste otwarcie Centrum Edukacyjnego

¹ Ks. Bronisław Sieńczak był przełożonym domu misjonarskiego przy ul. Długiej 42 w Krakowie w latach 1994–1997. Szerzej na temat działalności Centrum zob. J. Tendej, *Od ks. Kazimierza Siemaszki...*, op. cit., s. 156–166.

² Decyzję o rozpoczęciu budowy Centrum Edukacyjnego „Radosna Nowina 2000” w Piekarach Zarząd Fundacji im. ks. Siemaszki podjął w 1998 r. Dzieło miało służyć uczczeniu dwutysięcznej rocznicy narodzin Chrystusa oraz 350-lecia działalności księży misjonarzy w Polsce. Budowa centrum była możliwa dzięki finansowemu wsparciu pani Josephine Gebert, która w tym celu powołała fundację *Praxedis*. Josephine Gebert w dniu 14.05.2003 r. została uhonorowana Krzyżem Zasługi RP. Szerzej zob.: J. Tendej, *Od ks. Kazimierza Siemaszki...*, op. cit., s. 167–204; Informator 2011/12 Liceum Ogólnokształcące w Centrum Edukacyjnym „Radosna Nowina 2000”, s. 7–11 oraz: <http://www.lo.fund.pl/news.php>.

³ *Jubileusz z Inauguracją*, „Dziennik Polski”, 10 września 2001, s. 4.

„Radosna Nowina 2000” odbyło się w dniu 8 września 2001 roku podczas obchodów 350-lecia istnienia w Polsce Zgromadzenia Księży Misjonarzy.

Znaczenie Centrum Edukacyjnego „Radosna Nowina 2000” dla społeczności lokalnej

W tej części artykułu zostanie zanalizowane znaczenie, jakie powstanie Centrum ma dla mieszkańców Piekar w szczególności, a dla gminy Liszki w ogólności.

Dla mieszkańców Piekar powstanie Centrum Edukacyjnego „Radosna Nowina 2000” ma następujące konsekwencje:

- powstanie nowych miejsc pracy – zatrudnienie w szkole, administracji, kuchni, zorganizowanie prywatnych stacji dla uczniów liceum, budowa sklepów oraz małej gastronomii;
- poprawa komunikacji z Krakowem – przed powstaniem Centrum do Piekar dojeżdżały rzadko, jedynie autobusy MPK, po jego powstaniu uruchomiona została regularna prywatna linia autobusowa „MalBus”¹;
- podniesienie standardu i poprawa komfortu życia, dzięki komercyjnemu dostępowi do obiektów sportowych (hala sportowa, siłownia, basen, centrum fitness, studio masażu)²;
- możliwość łatwego zaspokojenia potrzeb duchowych (na terenie Centrum znajduje się kościół pw. Narodzenia Pańskiego);
- dla dzieci i młodzieży stworzenie możliwości korzystania z bogatego programu zajęć pozaszkolnych: pomoc w nauce, nauka języków obcych, zajęcia plastyczne, taneczne, teatralne, ceramiczne, szachowe, dostęp do biblioteki, a także możliwość korzystania z hali gimnastycznej, basenu i obiektów sportowych otwartych³;
- dla biedniejszych mieszkańców powstała możliwość korzystania z darmowych obiadów na stołówce, a w czasie poprzedzającym święta otrzymywania paczek żywnościowych, roznoszonych przez uczniów;
- regularne, coroczne organizowanie na terenie Centrum Festynu Uśmiechu, z którego dochód jest przeznaczany na cele charytatywne, a zwłaszcza na pomoc biednym mieszkańcom gminy⁴; jest to jednocześnie im-

¹ <http://www.malbus.pl/>.

² <http://www.basen.fund.pl/>.

³ Zajęcia prowadzone są przez pedagogów, studentów i wolontariuszy. Do udziału w zajęciach w roku szkolnym 2011/2012 zgłosiło się 141 dzieci i młodzieży. Zob. Sprawozdanie z działalności Fundacji im. ks. Siemaszki 2011–2012.

⁴ Sołtys wsi Rączna – Dorota Sotwin-Sobesto, skierowała do Fundacji im. ks. Siemaszki pismo z podziękowaniem za organizację tego festynu, w którym podkreśla ogrom-

preza mająca na celu spotkanie okolicznych mieszkańców oraz integrację gminnej wspólnoty;

- dzięki działalności Biura Wymian Międzynarodowych, realizującego program wymiany zagranicznej uczniów oraz projekty wolontariatu dla absolwentów szkół średnich (współpraca z Niemcami, Austrią, Szwajcarią, Włochami, Francją, Belgią, Anglią, Ukrainą, Białorusią, Turcją, Argentyną i Dominikaną), Centrum jest swoistym oknem na świat, nie tylko dla uczniów liceum, ale także dla mieszkańców Piekar.

Dla gminy Liszki obecność „CE Radosna Nowina 2000” stanowi poważny atut marketingowy możliwy do wykorzystania w celach promocyjnych. Regularnie liceum odwiedzają różni przedstawiciele świata nauki, kultury, polityki i sportu¹. Centrum Edukacyjne, ze względu na swoją monumentalność i unikatową w skali kraju architekturę oraz mieszczący się na jego terenie hostel, podnosi atrakcyjność turystyczną miejscowości Piekary oraz gminy Liszki. Obecność Centrum w znacznym stopniu przyczynia się także do poprawy standardu życia jej mieszkańców².

Z powstaniem Centrum Edukacyjnego „Radosna Nowina 2000” związana jest także mała elektrownia wodna przy stopniu wodnym „Kościuszko” na Wiśle, która ma służyć zapewnieniu utrzymania Centrum oraz wspierać działalność statutową i charytatywną Fundacji im ks. Siemaszki. Ks. Sieńczak pomyślał bowiem o zabezpieczeniu swojego dzieła na przyszłość tak, aby mogło służyć kolejnym pokoleniom młodzieży. Absolwenci liceum, zwłaszcza ci wywodzący się z biednych rodzin, rozpoczynając studia, nadal mogą liczyć na pomoc ze strony Fundacji, która jest dla nich stałym punktem oparcia, swoistym parasolem ochronnym. Uwzględniając wysokie koszty wynajmu mieszkań w Krakowie, ks. Sieńczak pomyślał o założeniu domów studenckich. Mieszkający w nich absolwenci w zależności od sytuacji materialnej,

ne znaczenie działań podejmowanych przez Fundację dla społeczności lokalnej; dziękuje za zorganizowanie *Zielonej Szkoły* dla dzieci oraz pomoc w sfinansowaniu leczenia niepełnosprawnej dziewczynki w Prokocimiu.

¹ Liceum odwiedziło wiele znakomitych osobistości polityki, nauki, kultury i sportu: Tadeusz Piekarz – wojewoda krakowski; Jerzy Buzek – premier RP; Marek Belka – premier RP; Longin Komolowski – prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” (Polonia Zagraniczna); Gerhard Wagner – ambasador Austrii w Polsce; Francisco Gomez, Joanna Jarecka-Gomez – Parlament Europejski; Laurids Hoelscher – konsul generalny Niemiec w Krakowie; Walter Resl – radca handlowy Ambasady Austrii w Polsce; posłowie Bundestagu z Niemiec; prof. Tadeusz Cichoński – rektor Akademii Medycznej w Krakowie; Sławomir Pietras – dyr. Teatru Wielkiego w Warszawie; bp Kurt Krenn z Austrii; kard. Franciszek Macharski; kard. Stanisław Dziwisz; bp Tadeusz Gocłowski; Robert Maloney – przełożony generalny Zgromadzenia Księży Misjonarzy; Paweł Korzeniowski; Jerzy Dudek; Otylia Jędrzejczak; Jacek Woźniakowski; Jerzy Stuhr i inni.

² Zob. Pismo wójta gminy Liszki, Wacława Kuli, do Fundacji im. ks. Siemaszki.

w jakiej się znajdują, otrzymują dofinansowanie, co pozwala im kontynuować naukę i tym samym zapewnić sobie lepszą przyszłość¹.

Ludzie skupieni wokół „Radosnej Nowiny 2000” nie stanowią zbiorowości przypadkowych osób, związanych ze sobą na chwilę chęcią ukończenia znakomitego liceum czy wzięcia udziału w różnorodnej ofercie zajęć pozaszkolnych i zwiększenia przez to szansy dostania się na wymarzone studia. „Radosna Nowina 2000” to społeczność młodych ludzi skupiona wokół wartości demokratycznych oraz ideałów wypracowanych i promowanych przez ks. Siemaszkę, takich jak wrażliwość na krzywdę ludzką, poszanowanie godności drugiego człowieka, samokształcenie oraz doskonalenie własnej osobowości. To wreszcie społeczność młodych aktywistów, którzy pokrzepieni przykładem ks. Bronisława są ciekawi świata, pragną podróżować, uczyć się języków i działać na rzecz rozwoju społeczeństwa lokalnego. Aby realizować swoje pragnienia, korzystając z pomocy Fundacji im. ks. Siemaszki, założyli prężnie działające stowarzyszenia i organizacje:

- Stowarzyszenie Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego „Radośni” – które powstało, by głębiej zintegrować absolwentów liceum, organizować pomoc koleżeńską, promować liceum, Fundację im. ks. Siemaszki, krzewić wartości i ideały promowane przez obydwie instytucje, pomagać w samorozwoju członków stowarzyszenia².
- Stowarzyszenie „Europe4Youth”, które powstało, by rozpowszechniać oraz promować wartości europejskie, wspierać edukację kulturową i historyczną młodych obywateli Europy, działać na rzecz tolerancji, pokoju i porozumienia między narodami. Dodatkowo stawia sobie za cel kształtowanie postawy aktywnego obywatela Europy, a także wolontariusza międzynarodowego, przybliżanie wiedzy na temat funkcjonowania Unii Europejskiej oraz propagowanie zasady samorozwoju i nauki poprzez metody edukacji nieformalnej. Stowarzyszenie należy do międzynarodowych sieci East-West-East oraz IPCP (International Platform for Citizen Participation)³.
- Klub Sportowy „Siemaszka” – zrzeszający uczniów i absolwentów liceum oraz mieszkańców Piekar, Krakowa i okolic. Członkowie klubu uczestniczą w rywalizacjach sportowych na różnych poziomach na terenie całego kraju. Szczególne osiągnięcia odnoszą w koszykówce (I liga centralna kobiet – zaplecze ekstraklasy kobiet, II liga męska)⁴.

¹ Ze stałej pomocy Fundacji korzysta aktualnie 80 absolwentów. Zob. Sprawozdanie z działalności Fundacji im. ks. Siemaszki 2011–2012.

² <http://radosni.pl/>.

³ <http://europe4youth.eu/>.

⁴ <http://piekario.com/>.

Podsumowanie i wnioski

Patrząc na życie i działalność ks. Bronisława Sieńczaka z perspektywy teorii przywództwa transformacyjnego, można stwierdzić, iż zasługuje on na miano lidera. Na drodze życia, często zupełnie przypadkowo, spotykał ludzi i zdobywał doświadczenie, które pozwoliło mu na nowo zdefiniować otaczającą rzeczywistość, wyzwolić w sobie pragnienie zrobienia czegoś dobrego dla dzieci i młodzieży. Ta motywacja w teorii przywództwa transformacyjnego została określona jako *intelektualna stymulacja*. Ksiądz Sieńczak poznał i zaprzyjaźnił się z wieloma ludźmi, z różnych krajów, o zróżnicowanych profesjach oraz horyzontach myślowych. Każdej spotkanej osobie poświęcił czas i uwagę, słuchając z uwagą tego, co ma do powiedzenia, przyjmując za własne to, co konstruktywne, wartościowe i użyteczne.

Ta otwartość, gotowość do współpracy i weryfikacji własnych poglądów wpisuje się w kolejny wyznacznik przywództwa transformacyjnego, a więc *zindywidualizowaną uwagę*. Umiejętność zafascynowania ludzi z całego świata własną osobą, skłonienie ich do wsparcia, często bardzo ryzykownych i niepewnych, inwestycji, świadczy o niebywalej sile jego osobowości oraz *charyzmie*, która jest kolejnym wyznacznikiem przywództwa transformacyjnego. Oprócz wymienionych, ks. Sieńczaka charakteryzują także inne istotne dla przywódcy cechy osobowości, takie jak: determinacja, odwaga, kreatywność, otwartość, umiejętność kreślenia śmiałych, wizjonerskich planów.

Dotychczasowe życie ks. Bronisława Sieńczaka upłynęło na ciągłej pracy dla dobra innych, najpierw w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy, a potem w Fundacji im. ks. Siemaszki oraz w Centrum Edukacyjnym „Radosna Nowina 2000” w Piekarach. Swoją uwagę i energię zawsze poświęcał drugiemu człowiekowi. Szukał różnych sposobów, by móc zrealizować swoje marzenia, których sedno stanowiła zawsze chęć niesienia pomocy potrzebującym. O ks. Bronisławie Sieńczaku można powiedzieć, że jest obywatelem przez duże O¹, prawdziwym lokalnym liderem i społecznikiem, człowiekiem skrojonym na potrzeby czasu transformacji, kreślącym śmiałe plany oraz posiadającym zdolność ich realizacji. Nie zważając na trudności, potrafił zarazić wielu ludzi swoimi marzeniami i pragnieniami oraz zmotywować ich, by przyczynili się, często kosztem własnego czasu, jak też prywatnych pieniędzy, do ich realizacji. Innymi słowy można powiedzieć, iż ks. Sieńczak jest świetnym organizatorem i budowniczym. Jest społecznikiem, bowiem działania, których się podjął i które zrealizował, wynikały z altruizmu oraz wrażliwości na ludzką krzywdę, jak też niedomagania systemu politycznego. Jest

¹ Zob. M. Simlat, *Obywatel, czyli kto? Refleksje o kulturze obywatelskiej*, [w:] *Dyktat, protest i integracja w kulturze*, red. Z. Stachowski, Warszawa–Tyczyn, 2002, s. 169–181.

liderem, ponieważ przykład jego życia pociąga i skłania zwłaszcza młodzież do podejmowania nowych działań oraz inicjatyw w obrębie społeczeństwa obywatelskiego.

Na zakończenie chciałbym przytoczyć także ciekawą anegdotę. Pewien misjonarz z Tajwanu tak wyjaśnił, co kojarzy mu się ze słowem Sieńczak:

„sień” – stanowi człon wspólny wielu nazwisk chińskich, natomiast rdzeń „czak” wskazuje na człowieka odkrywcę, wynalazcę, pioniera, eksploratora, poszukiwacza, ponieważ „czak” oznacza szukać, zdobywać, odkrywać¹.

Można więc trochę przekornie stwierdzić, iż ciekawość świata i konsekwencja w dążeniu do celu, czyli cechy, które powinny charakteryzować każdego przywódcę, Bronisław Sieńczak otrzymał wraz z nazwiskiem. Słowa uczą, ale przykłady pociągają. Dokonując bilansu dokonań ks. Bronisława Sieńczaka, można skonstatować, iż zasługuje on na miano społecznika i przywódcy lokalnego.

Priest Bronisław Sieńczak as the model of a local leader and a socially involved person

One of the most intriguing and significant questions which are worth answering is the question of political leadership, its shape and form, both on a central and a local level. The substance of this problem lies the role that leaders play, or should play, in society. The answer the article deals with is that local leaders do not have to be politicians. What is more, in order to develop civic society in Poland, it is much better when people who are active and involved in society do not belong to the world of politics.

The article depicts the active involvement of Father Bronisław Sieńczak, the founder and the director of the Father Siemaszko Foundation. This visionary and tireless community activist is presented here as a local leader model. The author carries a critical analysis of Father Sieńczak's work and defines his contribution to the development of the local community, with special emphasis put on the qualities of a good leader.

Literatura

Opracowania

Adair J. E., *Być liderem*, Warszawa, 1998.

Antoszewski A., *System polityczny RP*, Warszawa, 2012.

Balcerowicz L., *800 dni: szok kontrolowany*, Warszawa, 1992.

¹ B. Sieńczak, *Dzieło...*, op. cit., s. 102.

- Bjerke B., *Kultura a style przywództwa: zarządzanie w warunkach globalizacji*, Kraków, 2004.
- Burns J. M., *Władza przywódcza*, [w:] *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, wybór i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa, 1995.
- Gilbert R., *Transformational Political Leadership: Insights from the Example of Vaclav Havel*, [w:] *Transformational Politics. Theory, Study, and Practice*, red. S. Woolpert, Ch. D. Slaton, E. W. Schwerin, New York, 1998.
- Gowin J., *Kościół po komunizmie*, Kraków, 1998.
- Hartliński M., *Przywództwo partyjne w Polsce*, Toruń, 2011.
- Jakubowska U., *Przywództwo polityczne*, [w:] *Podstawy psychologii politycznej*, red. K. Skarżyńska, Warszawa, 2002.
- Kotras M., *Przywództwo polityczne na poziomie regionu. Przykład województwa łódzkiego*, Łódź, 2009.
- Levinson H., *Psychologia przywództwa*, Gliwice, 2007.
- Loeb M., Kindel S., *Przywództwo*, Gliwice, 2008.
- Model przywództwa. Wymiar lokalny, krajowy, międzynarodowy*, red. A. K. Piasecki, Kraków, 2006.
- Nocoń J., *Wyborcza funkcja partii politycznych na szczeblu lokalnym*, [w:] *Partie polityczne – przywództwo partyjne*, red. J. Sielski, M. Czerwiński, Toruń, 2008.
- Osiatyński W., *Rzeczpospolita obywateli*, Warszawa, 2004.
- Ost D., *Kłęsa „Solidarności”. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie*, Warszawa, 2007.
- Parsons T., *Struktura społeczna a osobowość*, Warszawa, 1969.
- Przywództwo lokalne a kształtowanie demokracji partycypacyjnej*, pod red. S. Michałowskiego, K. Kuć-Czajkowskiej, Lublin, 2008.
- Przywództwo polityczne*, red. T. Bodio, Warszawa, 2001.
- Przywództwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, pod red. L. Rubisza, K. Zuby, Toruń, 2004.
- Russell B., *Władza i jednostka*, Warszawa, 1997.
- Sieńczak B., *Dzieło ks. Kazimierza Siemaszki 100 lat po śmierci twórcy*, Kraków, 2004.
- Simlat M., *Obywatel, czyli kto? Refleksje o kulturze obywatelskiej*, [w:] *Dyktat, protest i integracja w kulturze*, red. Z. Stachowski, Warszawa–Tycyn, 2002.
- Szmatka J., *Małe struktury społeczne. Wstęp do mikrosocjologii strukturalnej*, Warszawa, 1989.
- Tendej J., *Od ks. Kazimierza Siemaszki do „Radosnej Nowiny 2000”*, Kraków–Piekary, 2009.
- Wiatr J. J., *Europa pokomunistyczna – przemiany państw i społeczeństw po 1989 roku*, Warszawa, 2006.
- Wiatr J. J., *Przywództwo polityczne. Studium politologiczne*, Łódź, 2008.
- Wiatr J. J., *Reforma czy upadek systemu*, [w:] *Oswajanie wielkiej zmiany*, wybór i oprac. J. Krzemiński, J. Raciborski, Warszawa, 2007.
- Żukiewicz P., *Przywództwo polityczne. Teoria i praktyka*, Warszawa, 2011.